

Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność, cz. 2, pod red. Małgorzaty Świącickiej, Bydgoszcz 2005, ss. 196.

Informacja o zawartości książki zawarta jest w tytule i podtytule pracy oraz w siedmiu tytułach poszczególnych części: *Nieco historii, Język i styl tekstów dawnych, Bydgoszcz w „gwar wianyszku”, W kręgu regionalizmów i gwary miejskiej, Bydgoskie antroponimy i toponimy, O języku dzieci i młodzieży, Obraz Bydgoszczy w języku jej mieszkańców* i zasadniczo pozostaje niezmienną w porównaniu z pierwszym tomem *Polszczyzny bydgoszczan. Historia i współczesność*, pod red. M. Świącickiej (Bydgoszcz 2003, s. 274). Zmienił się tytuł ostatniej części: *Język wypowiedzi publicznych na Obraz Bydgoszczy w języku jej mieszkańców*. Nie zmieniła się lista współautorów. Współautorzy prezentują wyniki swoich badań w określonych kręgach tematycznych. Np.: Małgorzata Świącicka w pierwszym tomie przedstawiła: *Sposoby definiowania regionalizmów przez młodych mieszkańców Bydgoszczy*, a części drugiej: *Kilka uwag o gwarze najstarszych bydgoszczan*; Grażyna Sawicka w pierwszej części napisała: *Czy istnieje bydgoska „vlepka”?*, a w części drugiej: *Obrazy ideacyjne w kształtowaniu się kompetencji komunikacyjnej*; Wiesław Czechowski w pierwszej części przedstawił: *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*, a w części

drugiej: *Młodzieżowe standardy semantyczne*.

Redaktor Małgorzata Świącicka w *Słowie wstępnym* do pierwszej części napisała: „Celem publikacji – w zamierzeniu adresowanej nie tylko do wąskiego grona specjalistów, ale także do szerszego kręgu czytelników, zwłaszcza mieszkańców Bydgoszczy – jest próba oglądu „bydgoskiej” polszczyzny pisanej i mówionej, oficjalnej i nieoficjalnej, zróżnicowanej środowiskowo, stylistycznie i pokoleniowo. Wydaje się, że takie ujęcie może stanowić punkt wyjścia do badań porównawczych w celu ustalenia specyfiki mowy bydgoszczan na tle języka miejskiego innych ośrodków wielkomiejskich” (s. 8).

W *Słowie wstępnym* natomiast do drugiej części redaktor Małgorzata Świącicka dodaje, że: „Koncepcja prezentowanego zbioru studiów, jego kształt merytoryczno-metodologiczny zasadniczo nawiązują do tomu pierwszego. Książka nie jest więc adresowana jedynie do wąskiego grona specjalistów, pisana jest również z perspektywy szerszego kręgu odbiorców, głównie mieszkańców Bydgoszczy. Rozważania nad polszczyzną bydgoszczan mają charakter zarówno diachroniczny, jak i synchroniczny. Materiał badawczy reprezentuje polszczyznę pisaną i mówioną, tę dawną i współczesną, jest zróżnicowany środowiskowo, stylowo i pokoleniowo, ekscerpcją objęto także takie swoiste teksty kultury, jak chociażby inskrypcje

nagrobne. Niewiele też zmienia się, jeśli chodzi o zespół autorów. Prawie wszyscy bydgoscy językoznawcy – autorzy poszczególnych szkiców zamieszczonych w pierwszym tomie – zechcieli kontynuować swoje rozważania w kolejnej części opracowania. Do tego doświadczonego już grona lingwistów dołączają badacze młodzi: Monika Peplińska-Narloch (asystentka w Zakładzie Stylistyki i Pragmatyki Językowej IFP UKW) oraz Aleksandra Adamiak (doktorantka profesor Marii Pająkowskiej-Kensik). Opis polszczyzny bydgoszczan pozostaje w zgodzie z właściwym zakresem naukowych zainteresowań poszczególnych autorów, stąd też – podobnie jak w tomie pierwszym – sięga się po najnowsze narzędzia badawcze historii języka, dialektologii, onomastyki, pragmalingwistyki czy leksykologii. Swoiste novum stanowi jedynie wprowadzenie do badań nad językiem bydgoszczan metod gramatyki komunikacyjnej (zob. niezwykle interesujący tekst Wiesława Czechowskiego oraz rozważania Grażyny Sawickiej), a nadto metodologii językowego obrazu świata i konceptualizacji pojęć (zob. artykuł Elżbiety Laskowskiej i szkic Moniki Peplińskiej-Narloch)” (s. 7-8).

Trzeba podkreślić, że niewiele polskich miast może poszczycić się monograficznymi opracowaniami dotyczącymi języka ich mieszkańców. Wyjątkami są: Poznań, Łódź, Warszawa, Kraków, Wrocław czy Katowice. Polszczyzna mieszkańców

Bydgoszczy rzadko stanowiła przedmiot językoznawczych opisów. Wśród prac o charakterze historycznojęzykowym można jedynie przywołać rozważania dotyczące języka słowników Bartłomieja z Bydgoszczy, leksykografa urodzonego i mieszkającego w Bydgoszczy, który zarówno w słowniku łacińsko-polskim, jak i w wokabularzu Jana Reuchlina zawarł wiele polskich wyrazów, a badacze tego zasobu leksemów ustalili, że polszczyzna jego jest reprezentatywna dla północnopolskiego obszaru językowego⁵. W 1999 ukazał się 1. tom wersji polsko-łacińskiej *Słownika Bartłomieja z Bydgoszczy*, a opracowały go E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak. Wydał go Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy przy Instytucie Slawistyki PAN w Warszawie.

Rozważania poświęcone kwestii języka jako przejawu kultury społecznej oparte na materiale językowym reprezentującym polszczyznę miejską bydgoszczan podjął Edward Szymańda⁶. Pod kierunkiem prof. Edwarda Brezy Wioleta Słomińska napisała pracę magisterską w 1990 roku pt. *Język mówiony bydgoszczan*, zaś Urszula Stawska opracowała *Napisy*

⁵ Por. np. I. Kwilecka, H. Popowska-Taborska, *Bartłomiej z Bydgoszczy leksykograf polski pierwszej połowy XVI wieku*, Ossolineum 1977.

⁶ Zob. E. Szymańda, *Język jako przejaw kultury społecznej*, [w:] *Język polski. Poprawność. Piękno. Ochrona*, red. S. Urbańczyk, Bydgoszcz 1969, s. 109-165.

w mieście Bydgoszczy w 1992 roku. W ciągu ostatnich kilku lat polszczyzna bydgoszczan staje się coraz częściej przedmiotem zainteresowań bydgoskich językoznawców.

Analizie struktur onomastycznych na materiale historycznym poddała Maria Czaplicka-Niedbalska nazwy osobowe w pracy *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II połowy XV wieku do I połowy XVIII wieku*, wydrukowanej na jubileusz 650 rocznicy nadania praw miejskich Bydgoszczy, czyli w 1996 roku, przez Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy.

Na materiale literackim oparł swe badania Andrzej S. Dyszak w artykułach obejmujących charakterystykę słownictwa gwary miejskiej mieszkańców Bydgoszczy oraz dialektyzmów wielkopolskich w mowie bydgoszczan zawartych w powieści o Bydgoszczy Jerzego Sulimy-Kamińskiego pt. *Most Królowej Jadwigi*⁷.

O specyficznych „bydgoskich” cechach języka bydgoszczan napisała Anna Krawczyk-Tyrpa – rodowita krakowianka – w szkicu *Bydgoska mowa w krakowskich uszach*⁸, a tak-

że rodowity bydgoszczanin Włodzimir Moch, przywołujący znane z dzieciństwa przykłady regionalizmów⁹.

W obu omawianych tomach *Polszczyzny bydgoszczan* wypowiedzi językoznawców uzupełniają historycy: F. Mincer (*Bydgoszcz – dzieje miasta i okolic*) i R. Kabaciński (*Przyczynek do dziejów języka polskiego w późnośredniowiecznej i wczesnonowożytnej Bydgoszczy*), których teksty otwierają rozważania diachroniczne nad polszczyzną miejską Bydgoszczy. Rozważania te są niezwykle cenne, gdyż nadal jeszcze rzadkie są opisy języka dokumentacji cechowej, zebranej i opublikowanej w pracy Tadeusza Esmana i Zenona Guldona: *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434-1770*. Wypełnia tę lukę artykuł Magdaleny Czachorowskiej, w którym autorka analizując współcześnie wyróżniane wyznaczniki stylu urzędowo-kancelaryjnego na materiale (zwłaszcza leksykalnym) statutów i przywilejów cechowych – dowodzi, że ta odmiana stylowa polszczyzny już funkcjonuje w dawnym piśmiennictwie bydgoskim. Natomiast Anna Paluszak-Bronka omawia fleksję archiwaliów bydgoskich, ukazując jej funkcjonowanie na tle polszczyzny literackiej w dobie średniopolskiej. Autorka stwierdza, że niewielkie są różnice,

⁷ Zob. A. S. Dyszak, *Dialektyzmy wielkopolskie w mowie mieszkańców Bydgoszczy*, [w:] *Gwary dawniej i dziś. Prace ofiarowane Docent Wandzie Pomianowskiej*, red. S. Cygan, Kielce 2001, s. 71-82; tenże, *Słownictwo gwary miejskiej mieszkańców Bydgoszczy*, „Język Polski” 2001, LXXXII, z. 2, s. 100-104.

⁸ Zob. „Roczniki Humanistyczne Towarzystwa Naukowego KUL”, t. XLIX-L, z. 6, Lublin 2001-2001, s. 195-203.

⁹ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, W. Moch, *Poradnik językowy. Polskie gadanie*, Wrocław 2000, s. 13-15.

które mogłyby świadczyć o wpływie regionalnym czy gwarowym na polszczyznę tych dokumentów.

Maria Pająkowska-Kensik kontynuuje swoje rozważania na temat językowo-kulturowych cech gwar otaczających Bydgoszcz. Autorka przenosi nas na Kociewie, które (jak „mówi” tytuł) – jest też na Pomorzu i jest regionem niezwykle ciekawym językowo i kulturowo.

W części poświęconej regionalizmom i gwarze miejskiej nadal opisuje się fakty językowe uwarunkowane historią miasta i jego położeniem geograficznym, jak pisze redaktor M. Świąćicka: „Jedną z takich wyrazistych cech językowych polszczyzny bydgoskiej są germanizmy, którym Aleksandra Adamiak przygląda się na materiale powieści *Na styku* Bolesława Eckerta. Wpływy niemieckie, zwłaszcza na poziomie leksykalnym i składniowym, zaskakiwały najmocniej przybyszów z Kresów Wschodnich. Ale kresowe ucho rejestruje także w bydgoskiej mowie liczne formy ekspresywne, charakterystyczne użycie np. partykuły wzmacniającej *ady*, partykuły potwierdzającej *ja//jo*, istotne odrębności w zakresie leksyki związanej z obrzędami i zwyczajami świątecznymi, życiem religijnym, o czym z perspektywy użytkownika i badacza innej odmiany terytorialnej polszczyzny pisze Zofia Sawaniewska-Mochowa” (s. 9).

W części poświęconej problemom bydgoskiej antroponimii i topo-

nimii Małgorzata Jaracz i Maria Czaplicka-Jedlikowska uczyniły tematem badań nazwiska na płytach nagrobnych i toponimy miejskie. Małgorzata Jaracz przedmiotem onomastycznego i frekwencyjnego oglądu uczyniła nazwiska zasłużonych bydgoszczan pochowanych na cmentarzu Starofarnym w Bydgoszczy. Czytamy w artykule, że *Teodor Brandowski*, *rodzina Czarlińskich*, *Teofil Magdziński*, *Julian Walenty Prejs*, *Emil Warmiński*, *Franciszek Witecki* – i inne nazwiska tworzą nie tylko historię, ale są także – jak dowodzi autorka – doskonałym świadectwem językowej przeszłości Bydgoszczy i jej mieszkańców. Ta sama autorka opisuje, jak przemiany społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe po 1989 roku uwarunkowały przemiany języka, szczególnie też intensywnie przebiegające w nazewnictwie miejskim. Na materiale nazw ulic i traktów opisuje przemiany nazewnicze obejmujące zarówno sferę motywacyjno-leksykalną nazw miejskich, jak i ich strukturę formalnojęzykową. Z kolei Maria Czaplicka-Jedlikowska przedstawia współzależności jakościowe i ilościowe istniejące między topografią Bydgoszczy i jej nazewnictwem. Wnikliwa analiza językowo-onomastyczna, zarówno w aspekcie semantycznym, jak i strukturalnym, pokazuje, że nazwy obiektów topograficznych Bydgoszczy i okolic są niewątpliwym dziedzictwem kultury i języka bydgoszczan.

W *Polszczyźnie bydgoszczan. Historia i współczesność*, cz. 2 – jak pisze w *Słowie wstępnym* Małgorzata Świącicka – „nie zabrakło także tekstów poświęconych językowi dzieci i młodzieży. Ich autorzy proponują badania nad językiem młodych bydgoszczan według metod gramatyki komunikacyjnej i metodologii językowego obrazu świata. Wiesław Czechowski podejmuje się próby wyodrębnienia standardów semantycznych funkcjonujących w języku bydgoskiej młodzieży, a związanych z nazwami miejsc i obiektów powszechnie w Bydgoszczy znanych (*Stare Miasto, Wyspa Młyńska, Łuczniczka, Dolina Śmierci* itd.). Monika Peplińska-Narloch pokazuje różnorodne sposoby rozumienia i wartościowania pojęcia „miłość”, biorąc pod uwagę wypowiedzi bydgoskich gimnazjalistów, licealistów oraz uczniów szkoły podstawowej. Mowa dziecka, a dokładniej rzecz ujmując – obserwacja rozwoju kompetencji komunikacyjnej małego dziecka, obejmującej kształtowanie się poziomu ideacyjnego języka w mowie małej bydgoszczanki o imieniu Marta, stanowi przedmiot rozważań Grażyny Sawickiej” (s. 10).

Artykuły Iwony Benenowskiej i Elżbiety Laskowskiej zamykają *Polszczyznę bydgoszczan. Historia i współczesność*, cz. 2, ale otwierają, jak stwierdza redaktor Małgorzata Świącicka „kolejne ciekawe pole badawcze. Jest nim językowy obraz Bydgoszczy i regionu oraz bydgosz-

czan zbudowany na materiale telefonicznych opinii czytelników publikowanych na łamach lokalnej prasy z punktu widzenia rozważań genologicznych (skarga, narzekanie) oraz analizy językowych środków wartościujących, wykładników głównie negatywnych emocji” (s. 10).

Myślę, że językoznawcy współpracujący z redaktor Małgorzatą Świącicką zechcą kontynuować prace poświęcone polszczyźnie bydgoszczan. Dotychczasowe pola badawcze: język tekstów dawnych, bydgoska gwara miejska, gwarowe otoczenie Bydgoszczy, bydgoskie antroponimy i toponimy poszerzone zostaną o perspektywę językoznawczego opisu obrazów Bydgoszczy, jej mieszkańców, stereotypów bydgoskich i rolę bydgoszczan w rozwoju języka i kultury polskiej. „Bydgoski” temat – jak dotychczas – integruje środowisko bydgoskich językoznawców. Chodziłoby o to, aby perspektywa badawcza zintegrowała wokół tematów bydgoskich nie tylko środowiska językoznawców, ale także przedstawicieli innych dyscyplin badawczych. Autorzy szkiców zamieszczonych w niniejszym tomie sygnalizują konieczność kontynuowania rozpoczętych badań. W najbliższym czasie odbędzie się promocja trzeciego tomu *Polszczyzny bydgoszczan. Historia i współczesność*. Konsekwencja w działaniu i kontynuacja serii przez redaktor M. Świącicką, z pewnością zaowocuje kolejnymi tomami *Polszczyzny bydgoszczan...*

Maria Czaplicka-Jedlikowska